



W 88 rocznicę Powstania Listopadowego
w czwartek, dn. 29 listopada r. b. o godz. 10 rano odprawione zostanie w kościele św. Krzyża

UROCZYSTE NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE

na które wszystkich, pragnących uczcić Bojowników wolności, zapraszają

Łódź w Listopadzie 1917 r.

Centrum Narodowe.
Liga Państwowości Polskiej.
Narodowy Związek Robotniczy.
Stronnictwo Narodowe.
Stronnictwo Polskiej Demokracji.
Zjednoczenie Ludowe.
Główny Urząd Zaciągu do Wojska Polskiego.
Koło Pomocy dla Legionistów.

ALFONS STARZYŃSKI

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, życie zakończył w Łodzi, dnia 26 listopada 1917 roku, przeżywszy lat 57.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostanie 29 b. m. o godz. 10 rano w kościele św. Stanisława

Wyprawienie zwłok z tego kościoła na cmentarz miejscowy odbędzie się we czwartek, o godz. 2-jej po poł., na które to smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

pozostała Żona z synami.

Tajne traktaty i dokumenty.

Specjalny korespondent „Vossische Ztg.,” który posiada zwykle dobre informacje, donosi:

Rząd Lenina jest w posiadaniu 11-tu traktatów i 60-ciu not, które zawarte, lub wymienione zostały od lipca 1915 r. do marca 1917 r. między ówczesnymi rządami Rosji, a gabinetami londyńskim, paryskim i rzymskim.

Obecnie rząd studjuje te dokumenty, poczem—najpóźniej w pierwszych dniach grudnia—ogłosi je w całości:

Dotychczas opublikowane zostały następujące dokumenty:

Depesza tajna do rządu w Paryżu z d. 2 marca 1917 r.

Na zamierzonej konferencji może Pan naogół i zasadniczo wzięć za wytyczną, iż umowy polityczne, zawarte pomiędzy sprzymierzeńcami podczas wojny, winny pozostać nie naruszonemi i nie podlegają żadnej rewizji. Dotyczy to również umowy między Francją i Anglią w sprawie Konstantynopola, Sundu i Syrii, jak również traktatu londyńskiego z Włochami. Wszelkie propozycje, dotyczące ustalenia przyszłych granic Europy środkowej są obecnie przedwczesne. Naogół należy mieć na uwadze, że jesteśmy gotowi pozostawić Francji i Anglii zupełną swobodę w określeniu zachodniej granicy Niemiec, ponieważ liczymy na to, że sprzymierzeńcy ze swej strony pozostawią nam zupełną swobodę w określeniu naszych granic od strony Niemiec i Austro-Węgier. Należy przede wszystkim zażądać, by sprawa polska została zupełnie wyłączona z pertraktacji międzynarodowych i zapobiedz wszelkim usiłowaniom objęcia przyszłości Polski gwarancją i kontrolą mocarstw. Co zaś do państw skandynawskich, to należy pamiętać o tem, by Szwecję powstrzymać od wrogiego wystąpienia przeciwko nam i pomyśleć również w tym celu uniknięcie wojny ze Szwecją.

Rumunji przyrzeczono już wszelkie korzyści polityczne, które mogłyby nakłonić ją do pochwylenia za broń, a dlatego też jest rzeczą zbyteczną używanie w tym względzie nowych środków dla zachęty. Zapewnić wyparcie Niemców z rynku cni-

skiego posiada nader wielkie znaczenie, lecz podważ rozstrzygnięcie tej kwestji bez współdziałania Japonji jest niemożliwe, wskazanem jest odłożenie odnośnych obrad do czasu konferencji ekonomicznej, na której obecni będą przedstawiciele japońscy. Nie jest jednak wyłączone, że pożądaną byłaby w tej kwestji przygotowana wymiana poglądów w drodze dyplomatycznej pomiędzy Francją i Anglią.

Depesza tajna posła rosyjskiego w Paryżu.

Petersburg, dn. 30 stycznia 1917 r.
Na najwyższej audjencji pan Doumergue zakomunikował J. C. M. życzenie Francji, upewnienia się co do zwrotu Alzacji i Lotaryngji po zakończeniu wojny, jak również co do wyodrębnienia doliny rzeki Saary, oraz co do tego, by obszary na zachód od Renu zostały oderwane od Niemiec i uregulowane w ten sposób, by Ren mógł w przyszłości stanowić trwałą przeszkodę strategiczną przeciwko ofensywie niemieckiej. Doumergue wyraził nadzieję, że J. C. M. nie odmówi obecnie udzielenia swej natychmiastowej zgody na tę propozycję. J. C. M. raczyła wyrazić w zasadzie swą zgodę. Wobec tego prosiłem pana Doumergue, by zwrócił się do swego rządu o zakomunikowanie mi propozycji w sprawie umowy, jaka mogłaby być zawarta na podstawie wymiany not pomiędzy rządem francuskim i mną. Zgadając się tedy na zżeczenia sprzymierzeńców naszych, uważam, iż muszę przypomnieć punkt widzenia, wyłożony przez rząd cesarski w depeszy z dnia 24 lutego 1916 r. № 948, w myśl którego, my, przyznając Francji i Anglii nieograniczone prawo w kwestji ustalenia granicy zachodniej Niemiec, liczymy na to, że sprzymierzeńcy ze swej strony przyznają nam rozstrzygające prawo do ustalenia naszej granicy z Niemcami i Austrią.

Zamierzona wymiana not w formie zainicjowanej przez Doumergue'a nastrocza nam zatem okazję do zażądania, by rząd francuski zapewnił nam jednocześnie o swej zgodzie na to, iż Rosja w sprawie określenia swych przyszłych granic na zachodzie otrzyma zupełną swobodę działania. Ścisłe dane w tej kwestji zakomunikujemy we właściwym czasie ambasadowi paryskiemu. Poza-

przypuszczamy, iż winniśmy otrzymać zapewnienie co do zgody Francji, iż po skończeniu wojny zostaną zniesione serwituty, dotyczące wysp Aalandzkich. Proszę o wyłożenie Briandowi wyszczególnionych powyżej punktów widzenia i zadeszowanie o wyniku.

Pod. Pekrowskij.
Depesza tajna do przedstawicieli w Paryżu, Londynie i Rzymie.

9 października 1917 r.
Posłowie francuski, angielski i włoski wyrazili życzenie otrzymania jednocześnie audiencji u prezesa ministrów i uczynili mu oświadczenie: iż ostatnie wydarzenia budzą obawy o odporność i zdolność Rosji do dalszego prowadzenia wojny. Z powodu tego powszechna opinia publiczna w krajach sprzymierzonych domaga się danych o pomocy materialnej, jaką zapewniono Rosji. Ażeby rządowi koalicyjnym dać możność uspokojenia nastroju powszechnego i natchnąć je nową pewnością, rosyjski rząd winien przywrócić karność w armji i ożywić ją znowu duchem wojennym, jak również zapewnić regularne funkcjonowanie aparatu rządowego i poza frontem.

Rządy sprzymierzone wyrażają wreszcie nadzieję, że rząd rosyjski spełni te zadania i zapewni sobie tem samem poparcie sprzymierzeńców.

Minister w odpowiedzi swej do 3-ech posłów zauważył, iż rząd tymczasowy podejmie zarządzenia w tym kierunku, by kroku posłów rząd nie komentował sobie w taki sposób, iżby to mogło wzbudzić niechęć do sprzymierzeńców. Powoływał się przytem na to, że obecna trudna sytuacja w Rosji posiada w znacznej mierze związek ze spuścizną, przejętą przez ostatni regim, którego rządy obecne zagranicą korzystały z poparcia i zaufania, nie odpowiadających, być może, zasługom. Zwraca również uwagę na niebezpieczne następstwo, jakie musiałoby pociegnąć za sobą wahanie się sprzymierzeńców w sprawie zaopatrzenia armji w potrzeby wojenne.

Następstwo to okazałoby się w 2 lub 3 miesiące, gdyby było można wyczuć podobne wahanie. Co zaś do wojny, to Kiereński zaznaczył, że w Rosji uważają ją ciągle jeszcze za ogólną sprawę narodową i że dlatego uważa za zbyteczne szczególne podkreślanie ofiar, poniesionych przez Rosję. Imperjalizm mocarstw entente'y stanowi największe niebezpieczeństwo dla Rosji i dla walki, prowadzonej z imperjalizmem w ścisłej łączności ze sprzymierzeńcami. Rosja, która ucierpiała wskutek wojny bardziej, niż ktokolwiek inny, nie może jej zakończyć, nie zapewniwszy sobie nienaruszalności terytoriów i niezawisłości, i będzie dalej prowadziła walkę pomimo wszelkiego napięcia międzynarodowego.

Co zaś dotyczy zarządzeń o przywróceniu karność i siły bojowej armji, prezes ministrów zaznaczył, iż zadanie to jest przedmiotem najwyższej bacności rządu, zaś podróż

podjęta w tym samym dniu przez ministra wojny i spraw zagranicznych na front, została wywołana właśnie potrzebą opracowania odpowiedniego programu. Na zakończenie Kiereński w sprawie zbiorowości kroku posłów powołał się na to, że Rosja ciągle jeszcze jest mocarstwem.

Podp. Tereszczenko.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowe).
Wielka Kwatera Główna, 27-go listopada.
Zachodnia widownia wojny
Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

W Flandrji działalność artylerijska między lasem Houthoulst a Zandvoorde dosięgła popołudniu znówu wielkiej gwałtowności.

W poszczególnych odcinkach pola bitwy na południo-zachód od Cambrai odbywała się w ciągu dnia silna walka ogniowa. Pod osłoną mroku przygotowana piechota angielska natarła pod wieczór na wieś i las Bourlon; w ciężkiej walce zbliżona odzyskała ją. Akcja w przedpolu pozostawała na całym froncie bitwy ożywioną.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Na północ od Prunay odparto w walce ulicznej natarcia francuzów.

Na wschodnim brzegu Mozy działalność bojowa była w ciągu dnia umiarkowana. Pod wieczór między Samogneux a Beaumont, oraz po obu stronach od Ornes wzmógł się znacznie ogień.

Front wojsk generała-feldmarszałka ks. Albrechta Wirtemberskiego.

W okolicy wzgórza Combres, oraz między St. Mihiel a Pont-a-Mousson ożywił się chwilami ogień.

Wschodnia widownia wojny

oraz

Front macedoński.

Większych operacji bojowych nie było.

Włoska widownia wojny.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

Telegramy.

Wyjazd polityków polskich do Berlina.

BERLIN. 27.11. — Dzisiejsza „Berliner Ztg. a-M.” pisze: Jak się dowiadujemy, przybędą tutaj jutro czterej politycy polscy, którzy, jak już donoszone, przedsięwzięli odwiedzić stolicę państw centralnych. Są to mianowicie pp.: Parczewski, dziekan wydziału prawnego w uniwersytecie warszawskim, prezes związku narodowego, Zbrowski, przywódzca aktywistów, hr. Ronikier, i przedstawiciel Ligi Państwowości Polskiej, Simon.

W przededniu ważnych wydarzeń.

BERN, 27.11. „Progrés de Lyon” donosi z Paryża: Minister spraw wewnętrznych polecił wszystkim prefektom i podprefektom, aby, wobec panującej sytuacji, nie opuszczali swych posterunków, wyjąwszy tylko wypadki nadzwyczajnej wagi.

Paryski prefekt policji i dyrektor powszechnej policji bezpieczeństwa zostali złożeni z urzędów.

Rząd chce odroczyć wybory do parlamentu, które się odbyły w roku 1918. Jest rzeczą prawdopodobną, że izba pozwoli na przedłużenie prawne mandatów do roku 1920.

